Wieczorne błyskawice. Nowe wiersze Macieja Mazurka z tomu „Żywioły”

W Bibliotece „Toposu” ukazał się tom poezji Macieja Mazurka „Żywioły”. Zapraszamy do zapoznania się z wybranymi wierszami z tego tomu, jak również do przyjrzenia się twórczości malarskiej artysty.

Przeczytaj wywiad z Maciejem Mazurkiem

Ars poetica
Tylko wtedy pisał wiersze
Gdy miał świadomość
Całkowitej bezużyteczności poezji

Pisał gdy silny przymus
Przyciągał go do biurka
A biała kartka wabiła obietnicą
Sekwencji obrazów
Gwałtownych jak wiosenne
Błyskawice

O narodzinach rytuału
motyw z poezji Eugenio Montale
Zatrzymałem się w tym ciemnym mieście
Bez szans na spotkanie z tobą
Ale to było bez znaczenia
Bo wiedziałem że ciebie nie ma tu już

Musiało upłynąć wiele lat
Abym sobie to uświadomił
Bo najbardziej tajemnicze
Są oczywiste aspekty rzeczy

Chciałem uciec od tej ciemnej świadomości
W upojenia w sztuczne raje uciec od bólu
Ale nie da się uciec od bólu
Co najwyżej można opóźnić jego wybuch

Zatrzymałem się w tym ciemnym mieście
Bez szansy na spotkanie z tobą
I będę ponawiał ten rytuał do końca

Paź królowej
Motyl delikatny i piękny
Raz esencja raz światło

Czyją duszą jest ten latający pył?
– zadaje archaiczne pytanie

A to natura obsługuje go
Według najwyższych standardów
Jakich wymagają klienci wybredni
Zadający archaiczne pytania

Wieczorne błyskawice
W parny lipcowy wieczór
Błyskawice na granatowym niebie

Być może zapowiadają klęskę
Może uśmiech losu
A słowom nic do tego

Poszukiwanie cienia
Szukał jej cienia
Dlatego z upodobaniem zanurzał się w mrok
Aby czułość nocy łagodziła ból
I pomyślał że ciemność może być schronieniem
Co wydaje się niepodobieństwem
A jednak

Wyznanie
Nie mam i mieć nie będę
Powagi wobec życia
Była skończyła się
Finito

Jestem jak próżnia i pustka
Sen śniony przez jawę
Dziwna przestrzeni wydmuszka
Jak mogę żywić powagę?

Muzyka Drogi Mlecznej
Pył gwiezdny
Klepsydra wieczności
Świeci białym światłem

Dla nocnych motyli
Jest tłem wędrówek

Słyszałem
Poprzysiąc mogę
Choć nie mam dowodów
Że stamtąd dobiegł mnie
Chichot bestii
Z głębokiej otchłani
Która nie ma dna
Zwielokrotniony przez echo

I równie wyraźna
Nocna serenada flecisty Marsjasza
Lecz nie na fletni a na krtani

A na samym końcu
Ledwo dosłyszalne
Andante Mozartowskie

To dla równowagi

Maciej Mazurek – (ur. 1963) malarz, poeta, krytyk sztuki, publicysta. Ukończył historię i polonistykę na UAM w Poznaniu a wcześniej liceum plastyczne. Wykładał teorię sztuki na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, Akademii Muzycznej i Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. W latach 2006-2011 pracował w TVP Kultura. Redagował kwartalnik „Arttak-Sztuki Piękne". Obecnie prezes Radia Poznań. Autor kilkunastu wystaw indywidualnych, członek Rady Programowej „Kongresu Polska Wielki Projekt" i „Stowarzyszenia Twórcy dla Rzeczypospolitej". Napisał wiele esejów o sztuce, recenzji, wydał kilka tomików poezji. W roku 2017 opublikował książkę „O sztuce – teoria, krytyka, rozmowy". W 2020 roku w wydawnictwie „Toposu" ukazał się tomik „Żywioły".

Tom Żywioły *do nabycia na stronie Instytutu Literatury*